Grzechy króla Saula

> Skądże spory i skąd walki między wami? Czy nie pochodzą one z namiętności waszych, które toczą bój w członkach waszych? Pożądacie, a nie macie; zabijacie i zazdrościcie, a nie możecie osiągnąć; walczycie i spory prowadzicie. Nie macie, bo nie prosicie. Prosicie, a nie otrzymujecie, dlatego że źle prosicie, zamyślając to zużyć na zaspokojenie swoich namiętności – Jak. 4:1-3.

Gdy Bóg przystał na prośbę Izraela o ustanowienie nad nim króla, to tak powiedział do Samuela: „Wysłuchaj głosu ludu we wszystkim, co mówią do ciebie, gdyż nie tobą wzgardzili, lecz mną wzgardzili, bym nie był królem nad nimi” (1 Sam. 8:7). Gdy Samuel ostrzegł lud, że ustanowienie króla wiązać się będzie z negatywnymi konsekwencjami, lud mimo to nalegał: „Nie tak, ale niech król będzie nad nami! I my chcemy być takimi, jak wszystkie ludy, niech nas sądzi nasz król, niech nam przewodzi i niech on prowadzi nasze wojny!” (1 Sam. 8:19-20).

W końcu, Bóg polecił Samuelowi aby ten wybrał Saula, syna Kisza, z pokolenia Benjamina, „młodziana urodziwego. Nie było w całym Izraelu piękniejszego od niego, a o głowę przewyższał cały lud” (1 Sam. 9:2). Niewątpliwie, pasował on do wizerunku króla, jaki miał przed oczami lud Izraela, przynajmniej pod względem wyglądu zewnętrznego.

Tajemnicze zachowania Saula, jakie przejawiał w późniejszym okresie, wskazują na to, że był on osobą wewnętrznie skonfliktowaną. Jego panowanie upłynęło pod znakiem ustawicznych utarczek. Zamiast polegać na Bogu i jego sile, pełen był wątpliwości, co objawiło się już w czasie publicznego namaszczenia go na króla (1 Sam. 10:20-22). Za zwątpieniem we własne siły krył się brak wiary i oddania Bogu.

Słabość Saula mogła doprowadzić go do pokornego posłuszeństwa względem Boga. Mimo to, czy to z powodu pychy, czy z powodu samolubnych pragnień, Saul nigdy nie był skutecznym królem. Ustawicznie okazywał nieposłuszeństwo wobec Bożych nakazów, przekazywanych mu przez proroka Samuela. Dlatego też Bóg powiedział mu przez proroka: „Gdybyś był dochował przykazania Pana, Boga twego, które On ci nadał, Pan byłby utwierdził królestwo twoje nad Izraelem na wieki. Lecz teraz królestwo twoje nie utrzyma się. Pan wyszukał sobie męża według swego serca i Pan ustanowił go księciem nad swoim ludem za to, iż nie dochowałeś tego, co ci Pan rozkazał” (1 Sam. 13:13-14).

Bóg znalazł sobie „męża według swego serca”, Dawida syna Isajego, z pokolenia Judy. Dawid był pokorny, uznawał Boga za źródło swej siły, wychwalał Bożą miłość i miłosierdzie. Na tym właśnie polegała zasadnicza różnica pomiędzy Dawidem, a Saulem: Saul próbował tłumaczyć swój grzech, gdy Samuel oskarżył go o jego popełnienie, natomiast Dawid uznawał swój grzech i prosił o dar czystego serca. Rezultat braku odpokutowania popełnionego grzechu przejawia się właśnie w reakcjach tych dwóch królów.

Grzech wywołuje konflikt

Krótko mówiąc, grzech wywołuje konflikty zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne. Nierozwiązany konflikt to równia pochyła, która wiedzie do kolejnych grzechów. Serce miłe Bogu stara się Go uwielbić, służyć innym i naśladować Chrystusa. Serce wrogie Bogu wywołuje ustawiczne konflikty. Grzechy Saula wywoływały konflikty zarówno między nim i Dawidem, jak i między nim a jego synem, Jonatanem.

Apostoł Jakub w pierwszych zdaniach rozdziału czwartego swego listu zidentyfikował częste źródło poważnych konfliktów między ludem Bożym. Samolubne pragnienia często niespostrzeżenie prowadzą nas do wydawania przedwczesnych osądów; to natomiast wiedzie do powstawania złych uczuć, czy nawet nienawiści, skutkującej tak reakcjami ucieczki, jak i ataku.

Zarzewie konfliktu pomiędzy Saulem, a Dawidem oraz Saulem, a Jonatanem, wywołane było nieposłuszeństwem Saula. Wbrew poleceniu, nie poczekał on na Samuela, aby ten złożył ofiary (1 Sam. 10:8, 13:7-10). Niecierpliwość, pycha i brak wiary doprowadziły Saula do przeciwstawienia się Panu. Zamiast żałować swych uczynków, próbował je usprawiedliwiać: „I zapytał Samuel: Co uczyniłeś? A Saul odrzekł: Gdy widziałem, że lud pierzchnął ode mnie, a ty nie nadszedłeś w oznaczonym czasie, Filistyńczycy natomiast są zebrani w Michmas, pomyślałem, że Filistyńczycy wkrótce ruszą na mnie do Gilgal, a ja nie zdążyłem pozyskać łaski przed obliczem Pańskim, ośmieliłem się przeto złożyć ofiarę całopalną” (1 Sam. 13:11-12). Samuel krótko odpowiedział na tę postawę: „teraz królestwo twoje nie utrzyma się” (1 Sam. 13:14).

Innym razem, Saul nie wykonał Bożego polecenia co do Amalekitów: „I rzekł Samuel do Saula: Mnie posłał Pan, abym cię namaścił na króla nad jego ludem, nad Izraelem, więc teraz słuchaj słów Pańskich. Tak mówi Pan Zastępów: Chcę pomścić to, co uczynił Amalek Izraelowi, stając mu na drodze, gdy wychodził z Egiptu. Idź więc teraz i pobij Amaleka, i wytęp jako obłożonego

klątwą jego i wszystko, co do niego należy; nie lituj się nad nim, ale wytrać mężczyznę i kobietę, dziecię i niemowlę, wołu i owcę, wielbłąda i osła” (1 Sam. 15:1-3).

Jednakże Saul polecił zachować najlepsze sztuki bydła i oszczędził króla Amalekitów, Agaga. Gdy Samuel zwrócił mu na to uwagę, Saul ponownie próbował racjonalizować swoje nieposłuszeństwo twierdząc, że zachował najlepsze bydło aby je złożyć Bogu w ofierze. Samuel odpowiedział: „Czy takie ma Pan upodobanie w całopaleniach i w rzeźnych ofiarach, co w posłuszeństwie dla głosu Pana? Oto: Posłuszeństwo lepsze jest niż ofiara, a uważne słuchanie lepsze niż tłuszcz barani. Gdyż nieposłuszeństwo jest takim samym grzechem, jak czary, a krnąbrność, jak bałwochwalstwo i oddawanie czci obrazom. Ponieważ wzgardziłeś rozkazem Pana, więc i On wzgardził tobą i nie będziesz królem” (1 Sam. 15:22-23).

Saul prosił Samuela, aby ten powrócił wraz z nim, ale na to było już za późno. Gdy prorok odwrócił się aby odejść, Saul chwycił kraj jego szaty i oderwał go. Samuel spojrzał na swoją rozdartą szatę i porównał ją do królestwa Saula, które zostało wydarte z jego rąk i dane innemu. Saul zaczął błagać: „A on odrzekł: Zgrzeszyłem! Lecz teraz uczcij mnie przed starszymi mego ludu i przed Izraelem i zawróć ze mną, abym oddał pokłon Panu, Bogu twojemu” (1 Sam. 15:30). Motywy Saula nie były czyste. Miał nadzieję na ocalenie swego tronu przez obłaskawienie Boga i zabicie Agaga. Było jednak za późno; Saul już nigdy nie zobaczył Samuela.

Namaszczenie Dawida na króla

Wiele lat później, Samuel udał się do Betlejem aby tam namaścić Dawida na kolejnego króla. Gdy zobaczył starszych braci Dawida uznał, że to o nich chodzi; jednakże Bóg zakazał mu dokonywania osądów na podstawie wyglądu zewnętrznego: „Nie patrz na jego wygląd i na jego wysoki wzrost; nie uważam go za godnego. Albowiem Bóg nie patrzy na to, na co patrzy człowiek. Człowiek patrzy na to, co jest przed oczyma, ale Pan patrzy na serce” (1 Sam. 16:7).

Utraciwszy Bożą łaskę, Saul zgorzkniał i zaczął zazdrościć Dawidowi. Wysiłki Dawida żeby zachować pokój z Saulem spełzły na niczym, ponieważ Saul nie miał właściwego stanu serca: „A gdy szli w czasie powrotu Dawida po zabiciu Filistyńczyka, wyszły kobiety ze wszystkich miast izraelskich na spotkanie króla Saula ze śpiewem i pląsami przy wtórze bębnów z radosnymi okrzykami i przy dźwiękach cymbałów. I odezwały się pląsające kobiety w te słowa: Pobił Saul swój tysiąc, ale Dawid swoje dziesięć tysięcy. I gniewało to Saula bardzo, i nie podobało mu się to powiedzenie, i rzekł: Przypisały Dawidowi dziesięć tysięcy, a mnie przypisały tylko tysiąc. Teraz brak mu już tylko królestwa. Od tego dnia i nadal spoglądał Saul na Dawida z zazdrością” (1 Sam. 18:6-9).

Dobre intencje nie zawsze wystarczą, by pojednać strony będące w konflikcie. Dawid i Jonatan chcieli pokoju z Saulem, lecz on nie miał zamiaru się upokorzyć. Bóg powiedział Samuelowi: „Dopókiż będziesz bolał nad Saulem, że Ja nim wzgardziłem, aby nie był królem nad Izraelem?” (1 Sam. 16:1). W końcu, Saul zginął z własnej ręki, nie pogodziwszy się nigdy ani z Dawidem, ani z Bogiem (1 Sam. 31:4).

Czyniący pokój

Grzechy Saula uniemożliwiły mu utrzymywanie zdrowych relacji z Dawidem, Jonatanem, a co najważniejsze, z Bogiem. Dawid szanował Saula jako Bożego pomazańca, pomimo że ten usiłował go zabić; dlatego też Dawid oszczędził życie Saula w kilku przypadkach. Dawid, mimo swych słabości i ułomności, jest wspaniałym przykładem rozwiązywania konfliktów. We wszystkim co czynił, pragnął uwielbić Boga. Jeżeli nasze serce będzie zwrócone do Boga, będziemy traktować konflikty i prześladowania jako możliwości uwielbienia Boga, służenia innym i stawaniu się bardziej podobnymi do Chrystusa.

Bóg zachęca swe dzieci, aby czyniły pokój: „Błogosławieni pokój czyniący, albowiem oni synami Bożymi będą nazwani” (Mat. 5:9). Pismo Święte wiele mówi o zasadach czynienia pokoju, ale nie jest łatwo je zastosować.

Uczyńmy wszystko, aby czynić pokój w ludzie Bożym.

Wade Austin